

Wiece w trzecią rocznicę wtargnięcia sił rosyjskich na Ukrainę

24 lutego 2025

W niedzielę, w przededniu trzeciej rocznicy rosyjskiej inwazji na Ukrainę, w kilku miastach Kanady odbyły się proukraińskie wiece.



Szybkie zmiany w polityce zagranicznej USA były głównym tematem na wiecu, w którym w niedzielę wzięły udział setki osób w Montrealu. „Ukraina żyła spokojnie i została zaatakowana. Ukraina jest tutaj ofiarą” – powiedział Michael Shwec, prezes rady prowincji Quebec Ukraińskiego Kongresu Kanadyjskiego. „A twierdzenie, że sprawca jest w jakiś sposób ofiarą lub że ofiara jest winna, nie ma żadnego sensu”.

Rosja dokonała inwazji na Ukrainę 24 lutego 2022 r., co stanowiło poważną eskalację konfliktu, który rozpoczął się w 2014 r. Inwazja ta jest największym i najbardziej krwawym konfliktem w Europie od czasów II wojny światowej. Spowodowała ona setki tysięcy ofiar wśród żołnierzy i dziesiątki tysięcy ofiar wśród cywilów na Ukrainie. Od czasu inwazji tysiące Ukraińców przyjechało do Kanady jako uchodźcy.

Jewgienij Czolij, honorowy konsul Ukrainy w Montrealu, powiedział, że Kanada powinna kontynuować dostarczanie Ukrainie pomocy wojskowej, gospodarczej i humanitarnej. „Może też użyć siły dyplomatycznej, aby przekonać Amerykanów, by postąpili właściwie, stanęli po stronie ofiary, a nie agresora” – uznał.

W Vancouver setki osób zgromadziły się na miejskim placu Art Gallery, gdzie znajdowały się ukraińskie flagi i transparenty.

Pojawili się tam również przedstawiciele społeczności estońskiej i litewskiej, popierający wiec. Tłum, w którym uczestniczyli zarówno dzieci i młodzież, jak i dorośli oraz osoby starsze, głośno wiwatował na każdą wzmiankę o sile i oporze Ukrainy, a wzmianki o Trumpie i prezydencie Rosji Władimirze Putinie były wygwizdywane.

Wśród mówców był poseł z okręgu West Vancouver–Sunshine Coast–Sea to Sky Country, Patrick Weiler, który nie przebierał w słowach, mówiąc zarówno o prezydentach USA, jak i Rosji. „(Trump) chce przywrócić Władimirowi Putinowi silne relacje, przywrócić go do systemu międzynarodowego, a nawet chce w tym roku zaprosić Rosję z powrotem do G7” – powiedział Weiler tłumowi. „Cóż, zgadnijcie co? Kanada jest gospodarzem G7 w tym roku, a jeśli Władimir Putin postawi stopę na kanadyjskiej ziemi, zostanie natychmiast aresztowany za popełnione zbrodnie wojenne”.

Michele Hall, mieszkanka Richmond w Kolumbii Brytyjskiej, również wzięła udział w wiecu i powiedziała, że „przyszła, ponieważ rodzina jej babci pochodziła z Ukrainy.

Podobne wydarzenia odbyły się także w takich miastach jak Ottawa, Toronto, Winnipeg i Calgary.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net